

# Kaliber 44, Wi

Ktoś krząta się po kuchni, ktoś robi ci obiad  
to twoja matka, ona ciągle cie kocha  
bo nie wie kim ty jesteś! a kim ty jesteś  
jesteś jej synem, pierdolonym gangsterem  
to ciągle pragnienie zmusza cię do tego  
Więcej szmalu?! nie ma szmalu!  
Więcej szmalu?! nie ma szmalu!  
skąd go brać? kurwa mać!  
z kad mam brać? nie mam jak  
ta myśl nie pozwala Ci przestać kraść  
oszukiwać przed glinami ukrywać  
ktoś zarabia na czarno kasę  
bo ciągle pragnie więcej szmalu  
a matka go kocha, bo nie wie co robi